

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Szwecya. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 27. lutego. Do egzaminów *maturitatis*, które się w galicyjskich gymnazyach odbyły w końcu upłynionego szkolnego roku, zgłosiło się 230 kandydatów, ale 68 z nich odstąpiło od egzaminu, i tylko 162 poddało się ustnemu i pisemnemu egzaminowi. Z tych ostatnich uznano 121 dojrzałymi do uczęszczania na uniwersytet, 18 z nich z odznaczeniem, a 41 jako niedojrzałych odprawiono. Bliższe szczegóły o podziale tych kandydatów na pojedyncze gymnazyja są zawarte w załączonym poniżej przeglądzie.

Przeгляд rezultatów egzaminów *maturitatis*, które się odbyły w galicyjskich wyższych gymnazyach, następnie w gymnazyach w Krakowie i Czerniowcach:

Wyższe gymnazjum	Zgłosiło się do egzaminu				Od egzaminu odstąpiło	Zaświadcze- nie dojrzało- ści otrzymało		Jako niedojrzałych odprawiono			
	publicznych uczniów	prywatystów	externistów	kandydatów		W ogóle	z odznaczeniem	bez dodatku	na 6 miesięcy	na 1 rok	bez wyznaczenia nowego terminu
w Lwowie (akad.)	29	—	12	41	10	7	15	7	1	—	1
w Lwowie (drugie dawniej Domini- kańskie)	36	1	—	37	17	1	7	5	3	4	—
w Krakowie	30	—	5	35	10	3	13	3	4	2	—
w Tarnowie	10	—	—	10	2	—	6	2	—	—	—
w Przemyślu	28	—	—	28	2	2	20	1	3	—	—
w Samborze	17	1	1	19	6	1	12	—	—	—	—
w Stanisławowie	16	—	6	22	8	2	10	—	1	—	1
w Tarnopolu	17	—	—	17	4	2	11	—	—	—	—
w Czerniowcach	14	—	7	21	9	—	9	3	—	—	—
Suma	197	2	31	230	68	18	103	21	12	6	2
	230					121		41			
						230		162			

Kraków, 28. lutego. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły w miesiącu lutym następujące dalsze składki:

Przez c. k. urząd obwodowy Sandecki, a mianowicie chrześcijańska i żydowska gmina Załubińcze 2r.14k., następnie p. Paweł Zieliński 2r., pani Joanna Zdzieńska 4r., Wojciech Grygiel 1r., Kasper Jurek 1r., Marcin Szafranski 1r., Michał Cygnarowicz 1r., wdowa Brzaska 1r., Jan Cygnarowicz 1r., Franciszek Turski 1r. i Franciszek Majchrowicz 5r.; następnie kilku mieszkańców w mniejszych kwotach z gmin Lipnica, Nicew, Jezów, Moron i Wilczysko 9r.1k. W ces. urzędzie podatkowym w Rozwadowie, a mianowicie Probstwo Wrzawy 1r.36k., w ces. urzędzie podatkowym w Nisku, a mianowicie poborca podatkowy Jan Popiel 1r., przez Wadowicki ces. urząd obwodowy, a mianowicie: pp. Felix Grabowski 1r., Józef Bogdany 2r., Ludwik Radomyski 30k., gminy Mogilany 3r., Konary 1r.30k., Fłogoczów 3r.20k., Kulerzów 1r.48k., Chorowice 2r.18k., Włosań 46k., Libiertów 2r. i Siarczana góra 1r.

W ogóle . . . 51 złr. 3 kr.
Dodawszy do tego poprzednio wykazaną sumę 15.010 złr. 16³/₈ kr. 26 dukatów w złocie i 1 rubel srebrny,
czyni ogółową sumę . 15.061 złr. 19³/₈ kr.
w m. k., 26 dukatów w złocie i 1 rubel srebrny.

Czerniowce. W miesiącu lutym wpłynęły w księstwie Bukowiny na budowę kościoła w Wiedniu następujące dalsze składki:
Złożyły gminy: Piedekoutz 13r., Burla 6r.20k., Słobodia 5r.

6k., Bojańczuk 4r.50k., Przewiel. Biskup obr. gr. nieunic. JX. Eugeniusz Hakmann 200r., archimandryta konsystoryalny ks. Philaret Bönnewski 20r., assesorowie konsystoryalni: Dymitr Prokopowicz 1r., Jan Dimitrowicz 1r., Theoklist Błazewicz 1r., Jan Kalinczuk 1r., Jakób Worobkiewicz 1r., Jan Zurkanowicz 3r., aktuaryusz p. Tomaszczuk 1r., kanceliści: Mojżesz Dłużański 1r., Jerzy Mandiczewski 30k., Alex. Tarasiewicz 30k., dyurnista Jan Zawadowski 10k., sługa urzędu Józef Kuraschek 12k., klasztor w Putnie 17r.38k., w Suczawicy 7r.15k., w Dragomirnie 11r., gr. nieun. parafianie w Wiko- wie 22r.6k., w Suczawie 12r., w ruskiej Banilli 35r.30k.

Razem za miesiąc luty . . . 366 złr. 7 kr.
Łącznie z dawniejszą sumą . . . 12.091 złr. 48³/₄ kr.

Wynosi ogółem . . . 12.457 złr. 55³/₄ kr.

Prócz tego wpłynęły do końca lutego: dwie sztuki obligacyi pożyczki po 100 złr. z należąciami do nich kuponami i talonami, następnie 2 ros. półimperyały i 1 dukat w złocie.

Sprawy krajowe.

(Litogr. „koresp. austr.“ o najnowszym wykazie banku. — Rozporządzenie c. k. ministerjum handlu.)

Wiedeń, 4. marca. Ogłoszony dziś wykaz banku świadczy o skuteczności wprowadzonej już w moc obowiązującą ugody zawartej z administracją państwa. Skutkiem tego ściągnięto już 6¹/₂ milionów asygnacyi skarbu państwa, a natomiast zostały wydane banknoty.

Kwota banknotów, pominiawszy tę zamianę, podniosła się była z końcem stycznia na 187¹/₂ milionów przeciw 186¹/₂ milionów; ale zato okazało się powiększenie portfeli weksłów z 51³/₄ milionów na 55¹/₂ milionów, a kwoty pożyczki z 23¹/₂ na 24 milionów.

Zapas monety brzęczącej pozostał niezmienny, a dawniejszy dług państwa zmniejszył się o 300.000 złr. m. k.

C. k. ministerjum handlu uznało za rzecz potrzebną oświadczyć wyraźnie ze względu na zasze wątpliwości, że dozwolone dla transportów zboża na wszystkich ces. król. kolejach żelaznych aż do końca kwietnia r. b. zużycie należności frachtowej na ³/₄ złr. od cetnara i mili ma się rozciągać także na transporta mąki żytniej i pszennej, jakoteż owoców strączkowych, kartofli i kukurudzy. (L. k. a.)

(Rozporządzenie ministerjum finansów względem poboru podatku domowego.)

Wiedeń, 5. marca. Postrzeżono to w niektórych krajach koronnych, że przy poborze podatku domowego nie trzymano się wszędzie istniających przepisów w tym względzie, a mianowicie co do zabudowań lub pomieszczeń opróżnionych. Ministerjum finansów wydało przeto następujące objaśnienia:

Według przyjętego porządku nie powinno opróżnienie całych zabudowań lub tylko szczególnych pomieszczeń z roku poprzedzającego wpływać na zmniejszenie na rok podatkowy czynszu czyli dochodu z zabudowań mieszkalnych, z którego się fasyonować należy, zaczem też nie powinno nic i z należącego się ztąd podatku domowego (*Hauszins-Steuer*) odpadać. W takim jednak razie, gdyby w tym roku, za który przypada podatek domowy, stało próżne całe zabudowanie lub tylko niektóre części jego pomieszkalne, a to przez cały ciąg roku podatkowego albo przez pewny tylko czas, natenczas właściciele domów żądać mogą stosownego opuszczenia podatku za rok cały, lub tylko czas przypadający.

Właściciele domów mają więc podać w tej mierze pojedyncze zawiadomienie w ciągu dni czternastu. Zawiadomienia o opróżnionych zabudowaniach podane po upływie tego terminu, uwzględnione być mają tylko od dnia ich rzeczywistego przedłożenia zwierzchności, zaczem opuszczenie podatku za czas dawniejszy nie mogłoby i wtenczas być przyzwolone, chociażby nawet udowodniono istotnie, że zabudowanie lub szczególne pomieszkania stały przez cały ten czas opróżnione. Uprawnienie do żądania stosownego opuszczenia podatku kończy się z tym dniem, od którego pomieszkania potąd opróżnione znów wynajęto, a o którym-to wynajęciu powinien właściciel domu zawiadomić zwierzchność przynależną w przeciągu dni 14. Przytoczone tu postanowienia zastosowane być mają także i do królestwa Dalmacyi, z tą wszakże uwagą, że gdy tam według dotychczasowego zwyczaju podawano fasye dochodowe z domów na czas lat pięciu i według tego też idzie rozkład podatkowy, przeto coroczne podawanie fasyi i rozkład podatkowy miejsca tam mieć nie mogą.

Anglia.

(Posiedzenie Izby z 27. lutego.)

Londyn. 28. lutego. Lord *Schafesbury* przedłożył petycję z Aberdeen przeciw mianowaniu rzymsko-katolickich kapelanów więziennych, i odpowiada na zapytanie lorda *Campbell*, że w ciągu tej jeszcze sesji zamierza przedłożyć znów bil względem poprawy młodych żebraków, który-to bil przeszedł już roku zeszłego w Izbie wyższej, lecz do Izby niższej przybył zapóźno. Lord *Ellenborough* oświadcza, że Izbie doniesie ma o ważnej rzeczy. W Petersburgu uzbierają 12 fregat i korwet, które po roztażaniu lodów na morzu bałtyckim mają wypłynąć. Jeżeli więc okręta te dostaną się 21 marca do Kattegatu, tedy mogą okrażyć północne wybrzeża Szkocji i Irlandyi, a przed upływem 5 tygodni będzie już wiadomo w biurach asekuracyjnych, że angielskie okręta kupieckie pojmano w kanale lub w północnej stronie Irlandyi, a publiczność dowiedziałyby się może o tem, że artylerya angielska, która przewieziona być miała na statkach żaglowych bez eskorty na morze śródziemne, dostała się po drodze w ręce rosyjskie. Takie a nie inne jest zapewne przeznaczenie tych 12 fregat, a oprócz tego znajduje się 11 rosyjskich okrętów wojennych na rozmaitych stacyach zagranicznych: w Manilli fregata rosyjska i jeden bryg, gdy tymczasem Anglia ma tam tylko statek kanonierski o 50ciu działach; w Australii znajduje się rosyjska fregata o 60 działach w obec jednej tylko angielskiej o 26 działach, a nawet i tę odwołano; w Rio stoi rosyjska fregata o 44 działach, ta sama, którą w Portsmouth z taką gościnnością przyjęto do reparacji; w Madejrze znajduje się dobrze uzbrojony szoner rosyjski; 9go listopada widziano na przylądku zielonym 2 fregat rosyjskich zupełnie uzbrojonych, które już zapewne minęły przylądek Horn; w jednym z portów austriackich na morzu adryatyckim znajduje się trzy fregat rosyjskich. Wszystkie te okręta rosyjskie nie stoją jak się zdaje pod żadną obserwacją i mogłyby każdej chwili uderzyć na angielskie statki kupieckie, zwłaszcza że Cesarz rosyjski ma zupełne prawo uważać Anglię za nieprzyjaciela mu mocarstwo, i według tego wydać dalsze rozkazy. Jeżeli więc tym 12 okrętom rosyjskim dozwolono wypłynąć z Kattegatu, tedy dla bezpieczeństwa handlu angielskiego wystarczyłoby zaledwie 36 okrętów angielskich. Wypada więc działać, i działać spiesźnie; spodziewa się wszakże, że działanie to nie ograniczy się na wydaniu okrętom mającym wypłynąć w ciągu najbliższych 4 niedziel rozkazu tej treści, iżby każdy okręt rosyjski przydybany na morzu otwartem wezwano do powrotu do jednego z portów rosyjskich; nie należy tracić żadnej chwili, lecz według praw międzynarodowych wypadałoby Cesarzowi Rosji wypowiedzieć wojnę. Zapytuje więc, czy też rząd przedsięwziął jakie środki dla przytrzymania pomienionych 12 okrętów rosyjskich na morzu bałtyckim? Lord *Aberdeen* odrzekł na to, że szanowny mówca przywykły do naczelnego kierowania wielkimi operacjami wojennymi nie może żadną miarą żądać publicznych wyjaśnień z którychby Rosya mogła łatwo korzystać. Jakoż poprzestanie już zapewne na tem oświadczeniu, że te 12 okrętów rosyjskich nie uszły uwadze rządu angielskiego.

Lord-kanclerz przedłożył następnie bil „Common Law.“ Bil ten zawiera kilka ważnych reform. Postanawia między innymi, że w pewnych wyraźnie oznaczonych wypadkach (a mianowicie w samych tylko procesach cywilnych) można za zgodą obydwoich stron spornych pominąć sąd Przysięgłych i pozostawić rozstrzygnięcie samemu sędziemu. Wnoszącemu skargę ma być przyznane prawo powtórnego wniosku nawet i wtenczas, chociażby oskarżony żadnych świadków nie powołał. Skrupuł względem złożenia przysięgi uwalnia od niej, a zapewnienie uroczyste (sądownie tak obowiązujące jak i przysięga) ma być uważane za formę dostateczną. Zwyczaj barbarzyński zamykania Przysięgłych w izbie nieopalonej i bez żadnego posiłku na tak długo, aż pokadby się na jedno nie zgodzili, ma ustać zupełnie, i dana ma im być wszelka potrzebna wygoda. Innych zmian nie przytoczamy, gdyż dla kontyentalnych czytelników potrzebaby przytem podać i dłuższe komentarze. Lord *Campbell* pochwała bil ten w ogólności; również i lord *Brougham*, który jeszcze roku zeszłego zalecał większą część zmian pomienionych. Wkońcu nastąpiło pierwsze odczytanie bilu i zgodzono się na to, że po wtórem odczytaniu odesłany ma być bil do osobnego wydziału.

Posiedzenie Izby niższej z 27. lutego. Na zapytanie sir *W. Clay'a* oświadczył lord *J. Russell*, że w miesiącu listopadzie upraszało rząd kilku kupców z Hull o polecenie lordowi Stratford, iżby niektórym okrętom rosyjskim naładowanym zbożem dla Anglii na rachunek kupców angielskich wyjednano od Sułtana wolną i bezpieczną żeglugę. Proźbie tej uczyniono zadość, a pomienione okręta przeprzynały Bosfor i Dardanelle. W grudniu zaszedł znów taki wypadek z równym jak i wprzód skutkiem. Później, w miesiącu lutym, przedłożono proźbę tej treści, iżby okrętom angielskim na morzu śródziemnem polecono szanować te okręta nawet na wypadek wojny. Lord Clarendon żądał, ażeby mu statki te wyszczególniono poimennie, i po przedłożeniu tyczącej się listy wyjednano dla czterech wymienionych okrętów pozwolenie Sułtana do żeglugi przez Bosfor i Dardanelle. Co więc do tych okrętów, tedy ministeryum zagraniczne starało się o to, iżby nawet na wypadek wojny szanowały je okręta angielskie. Rządowi francuskiemu nie może Anglia przypisywać żadnych instrukcyi; z temwszystkiem jednak postara się ministeryum (bons offices) o wyjednanie dla tych okrętów także i francuskiej obrony. Ogólnej reguły w tej mierze trudno postanowić, lecz najlepiej-by było, gdyby interesowani udali się pi-
(Zeit.)

(Liwerunki. — Przesyłki wojska. — Konradmiral Stirling w Paryżu.)

Londyn. 22. lutego. Rząd ogłosił, że przyjmuje oferty na liwerunek 50,000 galonów rumu. Na to zgodziło się pięciu liwerantów, z którymi rząd zawarł ugodę.

Jak donosi „Herald“, prócz 16. do Oryentu odkomenderowanych batalionów piechoty, otrzymały także inne oddziały wojska, mianowicie 41, 44 i 49 pułk, znajdujące się obecnie na stacyach Śródziemnego morza, rozkaz przygotować się do odejścia ku Dunajowi.

Mianowany dowódcą angielskiej eskadry na indyjskich i chińskich wodach kontradmirał J. Stirling odjechał do Paryża dla porozumienia się z francuskim ministrem marynarki względem wzmocnienia angielskiej i francuskiej eskadry na owej stacyi.

Francya.

(Ustęp z mowy Cesarza Napoleona przy zagajeniu izby.)

W Gazecie wczorajszej podaliśmy ustęp z mowy od tronu Cesarza Napoleona odnoszący się do kwestyi zewnętrznych, niniejszem zaś podajemy ten, który się tyczy spraw wewnętrznych:

„Panowie Senatorowie, Panowie Deputowani!

„Od ostatniej sesji WMPanów zajmowano się jak wiadomo w kraju dwoma przedewszystkiem kwestyami, a mianowicie chybionemi zniwami zeszłorocznymi i trudnościami stosunków zewnętrznych. Pospieszam jednak z tem oświadczeniem, że obydwie te kwestye nie wzbudzają już teraz tak wielkiej obawy, zwłaszcza że mimo ich całej ważności można jednak oznaczyć i ograniczyć ich doniosłość.

„Niedostateczność zbiorów zboża obliczono mniej więcej na 10 milionów hektolitrow pszenicy wartości do 300 milionów franków, i przedstawiających ładunek 4000 okrętów. Mógłże rząd pomyśleć o zakupie tych 10 milionów hektolitrow na wszystkich punktach całego świata, iżby zboże to rozsprzedać potem na rozmaitych targach w całej Francyi? Doświadczenie i zdrowy rozsądek wskazują, że środek podobny połączone były z niepodobnemi do pokonania trudnościami, z nieprzeliczonemi niedogodnościami i niebezpieczeństwami. Sam tylko przemysł handlu zbożowego posiadał potrzebne środki finansowe i materyalne do przedsięwzięcia podobnej operacyi. Rząd uczynił w tym względzie wszystko, cokolwiek tylko mógł i powinien był uczynić; nadał bowiem komunikacyi wszelką wolność znosząc wszelkie dla handlu zbożowego trudności. Ceny wysokie tego do wyżywienia powszechnego tak wielce potrzebnego artykułu są istotnie zasmucające, mimo to jednak niepodobna było ująć temu nieszczęściu, a nawet nie wypadało nam cen tych zniżyć tak długo, aż pokadby niepokryto niedostatku. Bo gdyby ceny zboża we Francyi były niższe od cen w krajach ościennych, natenczas wszystkie targi zagraniczne zaopatrzyły-by się były w zapasy zboża na koszt targu naszego.

„Podobny wszakże stan rzeczy musiał sprowadzić przykreść dotkliwą, którą następcem tylko roboty i szczodroblwością publiczną można było złagodzić. Zaraz więc z początkiem roku usiłował rząd otworzyć kredyt potrzebny, który tylko o kilka milionów przewyższając źródła pomocnicze budżetu, wyjdzie łącznie z pomocą gmin i stowarzyszeń na korzyść masie robotników obliczonej do 400 milionów, nielicząc w to jeszcze tych 2 milionów, które minister spraw wewnętrznych przesłał zakładom dobroczynnym. Równocześnie przyłożyły się rady jeneralne i gmin, tudzież szczodroblwość prywatna rozmaitemi darami do uśmierzenia niedoli klas uboższych.“

„Polecam uwadze WMPanów przedewszystkiem system przyjęty ze strony miasta Paryża. Jeżeli bowiem system ten — jak się spodziewam — przyjęty będzie w całej Francyi, natenczas nie doznamy już w przyszłości tych ostateczności w cenach zbożowych, jakie w razie obfitego zniwa uciskają rolnictwo taniością zboża, a w razie nieurodzaju stają się z przyczyny zbytniej drożyzny wielką dokuczliwością dla klas uboższych.

„System ten zasadza się na tem, iżby we wszystkich miastach ludniejszych zaprowadzono zakład kredytowy zwany „kasą piekarską“, któryby w miesiącach roku nieurodzajnego dostarczał chleba po daleko niższych niż targowych cenach, a natomiast w latach urodzajnych sprzedawał po mało-co większych. A że lata urodzajne w ogóle są częstsze, przeto rzeczą widoczną, że wyrównanie było-by bardzo łatwe. Otrzymałoby przytem i tę niezmierną korzyść, że zawiązały-by się stowarzyszenia kredytowe, które zamiast upędzania się za temwiększą korzyścią, czem większa drożyzna — jak to zwykle po całym świecie się dzieje — starały-by się raczej o utrzymanie cen niskich i dostarczały-by chleba taniego. Wbrew bowiem dotychczasowej w tym względzie kombinacyi korzystałyby w czasie urodzaju, a ponosiły-by stratę w czasach głodu.

„Oświadczam teraz WMPanom z największą przyjemnością, że już 7 milionów hektolitrow pszenicy zagranicznej oddano na potrzeby kraju, nie licząc jeszcze zapasów zboża będących w dostawie lub leżących jeszcze na składach, i że przeto najtrudniejsze chwile przesilenia minęły.

„Wspomnę o fackie godnym uwagi, który mnie wielką sprawią uciechę. Przez cały ciąg dotkliwej zimy jakąśmy przebyli, nie odezwano się wcale z żadną skargą na rząd, a ludność znosząc cierpliwie niedostatek, była tyle sprawiedliwą, że go przypisywała samym tylko przykrym okolicznościom. Jest-to nowy dowód zaufania ludu do mnie i tego przekonania, że wszelkie usiłowania moje dążą tylko do jego dobra. Lecz głód minął, a już się i wojna rozpoczyna.
(Zeit.)

(Instrukcje ministra marynarki dla komenderujących oficerów floty. — Dobrowolne dary na rzecz wojny z Rosją.)

Paryż, 2. marca. Monitor ogłasza wydane ze strony ministra marynarki instrukcje dla komenderujących oficerów floty pod względem zawartego między Anglią i Francją przymierza obrony na morzu. Dokument ten, datowany z 23. lutego, wyraża przekonanie, że wszelkie dalsze usiłowania dla spokojnego załatwienia kwestyi orientalnej pozostaną bezskuteczne. Jest on ułożony w takim samym duchu najściślejszej wspólności z Anglią, jak znany już okólnik pana Drouyn de l'Huys do dyplomatycznych i konsularnych agentów Francji: „Obadwa rządy pragną — powiada także p. Ducos — ażeby ich siły zbrojne na morzu tak działały, jak gdyby należały do jednego i tego samego z obudwu państw, i podpisany spodziewa się po oficerach floty, że rozkaz ten wykonywać będą w taki sposób, by przezto ściśła Jedność obudwu krajów ile możności jeszcze silniej zespolona została“. Główny punkt tych zresztą całkiem ogólnych instrukcji zasadza się na tem, ażeby nie pierwiej działano zaczepnie, aż pokąd nierozpoczną się kroki nieprzyjacielskie z Rosją, lub wojna wypowiedziana nie będzie; tymczasem zaś mają francuskie okręta wojenne zachowywać wszędzie tylko system obrony; a jak nadejdzie właściwa pora, przyrzeka minister marynarki nadesłać im potrzebne instrukcje dla rozpoczęcia kroków zaczepnych.

Dalej podaje Monitor do wiadomości, że rząd otrzymał dobrowolne dary na rzecz wojny z Rosją, jako też, że z kilku stron przysłano Cesarzowi adresy pochwalające jego politykę w sprawie orientalnej, i dodaje wkońcu: Uczucia, z których wypłynęły te patryotyczne manifestacje, są wyrazem całej Francji. Cesarz został wzruszony tem i kazał wyrazić zato podziękowanie swoje. Dary nie mogły być przyjęte. Francja niepotrzebuje takich ofiar. Rząd podziękował za nie i zwrócił je dawcom, którzy wymienili swe nazwiska. Bezimiennie dary przekazano skarbowi publicznemu“. (Zeit.)

(Rocznica rewolucyi lutowej. — Liczba aresztowanych.)

Paryż, 24. lutego. Rocznica rewolucyi lutowej minęła wprawdzie nie bez usiłowań manifestacji, ale bez wszelkich istotnych excesów. Na plaau hastyli zgromadziły się wprawdzie, mianowicie w południe, liczne grupy robotników, a za składanie wieńców, równie jak za nierozważnie się na pierwsze wezwanie, nastąpiło 100 aresztacji; ale nigdzie nieokazał się opór i nigdzie nieodezwały się przeciwne porządkowi okrzyki. Zrana porozrzucano w warsztatach i po domach kartki, wzywające do obchodu rocznicy.

Liczba przyaresztowanych w ostatnich dniach osób wynosi 4 do 500. Znajdują się między nimi wielu mechaników. Wszystkich zarządców wielkich warsztatów wezwał prefekt policyi do siebie, i oznajmił im, że los przyaresztowanych będzie zależeć od postępowania robotników w dniu wczorajszym. (W. Z.)

Włochy.

(Trzęsienie ziemi w dolinach Umbryi.)

Rzym, 21. lutego. Doliny Umbryi między Assisi, Perugia i Foligno stały się już od dziewięciu dni widownią niedoli z przyczyny wydarzonego tam mocnego trzęsienia ziemi. (Wypadek ten wydarzył się 11. lutego.) Według otrzymanych dziś doniesień ponawia się ciągle jeszcze trzęsienie ziemi w tych miejscach, lecz już nie z taką jak wprzód gwałtownością. Około stu folwarków w Kampanii, sześć kościołów, pięć klasztorów i cała prawie włość Bastia pod Foligno licząca do 1700 mieszkańców zapadły się w gruzy. (Zeit.)

Niemce.

(Układy handlowe z Belgią. — Przepisy po przędzalniach.)

Berlin, 25. lutego. Izba pierwsza rozpoczęła onegdaj obrady nad konstytucjami prowincjonalnymi.

Chociaż traktat handlowy z Belgią skończył się z początkiem b. r., a tem samem odpadło przyznane według niego belgijskiej banderze postawienie na równi z banderami niemieckich państw, położonych nad brzegami Renu pod względem zmniejszenia cła, jednak królewska dyrekcya podatków prowincjonalnych nie nakazała dotychczas zniesienia namienionego uwzględnienia. Z drugiej strony wydał belgijski minister finansów już pod dniem 24. grudnia z. r. prowizoryczne rozporządzenie, na mocy którego ma trwać i nadal postawienie na równi okrętów celnego związku z belgijskimi pod względem prawa dotyczącego się beczek i opłaty cła na Skaldzie (*quant au droit de tonnage et au remboursement du péage sur l'Escaut*).

Gera, 22. lutego. Książęce ministerium wykonało bardzo ważny policyjny akt, tyżący się moralności publicznej dla tamtejszych stosunków wiejskich. Zakazało bowiem pod dotkliwą karą, ażeby się mężczyźni, którzy nie należą do domu, nie znajdowali w tak zwanych przędzalniach. Taką samą karą będzie dotknięty każdy właściciel domu, który pozwoli młodym ludziom obojej płci albo też szkolnym dzieciom schodzić się do przędzalni.

Dania.

(Flota rosyjska w Kronstadt.)

Według pewnych wiadomości prywatnych, donosi „Dagbl.“, zajmuje się teraz flota rosyjska wydobywaniem się z zamkniętego portu w Kronstadtzie, i wypłynie wkrótce na otwarte morze; i zdaje się, że jeszcze wcześniej, niż się angielska flota przez Sund przeprawi. (Abdb. W. Z.)

Szwecya.

(Propozycja na zezwolenie otwarcia nowego kredytu.)

Sztokholm, 17. lutego. Król Jego Mość przesłał pod dniem 13. b. m. do Stanów państwa następującą propozycję względem zezwolenia na osobny kredyt:

„Ażeby niezwłocznie przedsięwziąć potrzebne środki ku utrzymaniu wyrzeczonej przez Jego królewską Mość w porozumieniu z Jego Mością królem Danii neutralności dla zagrożonego zerwania pokoju między wielkimi mocarstwami morskimi, jest spowodowany Jego królewska Mość po wysłuchaniu zdania tajnego wydziału, żądać od Stanów państwa osobnego kredytu na dwa miliony pięć kroć setysięcy (2,500.000) rykstalarów bankowych, ażeby ta suma niezawisła od wspomnianej w §. 63. sumy kredytu, zapisanej w kantorze długu państwa, była na pogotowiu w tymże kantorze na potrzeby i na mające się wydać według rozporządzenia Jego królewskiej Mości rekwizycye. Król Jego Mość oczekuje z największym pośpiechem doniesienia, jaka w tej mierze przez Stany zapadnie uchwała. Oskar. C. O. Palmstierna.

Powyższą królewską propozycję przedłożył przedwczoraj radca stanu Wallensteen stanom państwa. (W. Z.)

Rosya.

(Adres Tatarów Krymskich.)

Petersburg, 17. lutego. Naczelnicy Tatarów z Krymu doręczyli gubernatorowi Tauryi dla przesłania do Cesarza Jego Mości następujący adres lojalności:

„Juz upłynęło lat 70, jak Krymski półwysep jest połączony z potężnym państwem rosyjskiem. W przeciągu tego czasu nietylko że Krymscy Tatarzy nie złamali nigdy świętej swemu Cesarzowi złożonej poddańczej przysięgi, ale nawet czując się szczęśliwymi pod berłem rosyjskiego Monarchy, wielbili zawsze i będą nadal wielbić niezmierną dla nich łagodność Jego cesarskiej Mości. Używali bez przeszkody nietylko wszelkich praw osobistej wolności, nienaruszenia swojej wiary, swych obyczajów i dóbr, ale są nawet przez nadaną im najłaskawiej prawa przed innymi poddanymi państwa odznaczeni. Tak szczęśliwe położenie pokonanego ludu, zawdzięczającego swe egzystencje tylko niezmiennej łagodności i wspianiałomyślności rosyjskiego Monarchy, nie może być nieuznane przez krymskich Tatarów, i najmniejsza wątpliwość o tem okryłaby ich wstydem i hańbą. Ale w teraźniejszym czasie i w sporze między państwem rosyjskiem i portą otomańską mogą łatwo powstać dla wiernych Tatarów, jako wyznawców wiary nieprzyjaciół naszego cesarskiego rządu, szkodliwe pogłoski, a nawet między samymi Tatarami i innymi źle myślącymi ludźmi wzajemne potwarze. Dlatego ośmielamy się niżej podpisać krymscy Bejowie i Książęta, jako wierni Rosyanie znając zupełnie jednomyślnie życzenie naszego do Cesarza przywiązanego ludu, prosić najuniższej Waszą Excelencję, ażebyś u stóp tronu naszego najłaskawszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza złożył ponownie przysięgę naszej niezłomnej wierności, z tem zapewnieniem, że każdy łamiący tę przysięgę — jeżeliby się taki mimo wszelkiego spodziewania znalazł pomiędzy Tatarami — będzie jako zdrajca ściągany i ustawom do ukarania przekazany“.

Gubernator Tauryi doniósł Cesarzowi Jego Mości o tym adresie, a Cesarz Jego Mość kazał naniemionym Bejom i Książętom za ich wierny poddańczy sposób myślenia wyrazić swą podziękę i dodać zapewnienie, że nigdy o tem nie wątpił.

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z Montenegro, z Belgradu i Krajowy.)

Nadesłane d. 1. marca do Wiednia wiadomości z Kataro donoszą, że na niektórych punktach zaszły starcia się między Montenegryni i tureckimi pikietami, Montenegryni zrobili kilka wycieczek, ale o skutku nie można jeszcze wiedzieć w tej chwili. Tureckie wojsko jest złożone po większej części z rekrutów, a pojedyncze czaty znajdują się w bardzo niebezpiecznym położeniu, gdyż przez trwającą śnieżną zamięć komunikacja jest bardzo utrudniona, a miejscami nawet niepodobna. Zdaje się więc, że Montenegryni uznali tę sytuację za stosowną dla swych wycieczek i korzystali z niej.

Z Belgradu donoszą pod dniem 20., że tam zaszły demonstracje przeciw Turkom. Podżegaczów zbiegowisk, od których wychodziły namienione demonstracje, ponawiające się przez trzy dni, przyaresztowano, i od tego czasu nie była już publiczna spokojność zaburzona. Rząd ogłosił, że równie nie ścierpi demonstracji przeciw Turkom jak przeciw Rosyanom, i że w ogóle naprzeciw każdemu niespokojnemu rozruchowi silnie wystąpi. Głównym sprawcą namienionego zaburzenia spokoju wymieniają eksksięcia Mifosza.

Z Krajowy sięgają dziś wiadomości po dzień 24., według których na teatrze wojny w małej Wołoszczyźnie nie zaszła żadna zmiana. Rosyanie zachowują ciągle obronne stanowisko, i nie zanosi się bynajmniej na to, ażeby się zaczepne operacje pod Kalafatem wkrótce zaczęły. (Lloyd.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 5. marca. Według depeszy Szczecińskiej Gazety z Petersburga z d. 27. lutego zakazała Rosya wywóz zboża z portów swoich na czarnem i azowskiem morzu.

Londyn, 5. marca. Lord Russell oświadczył w piątek w nocy w izbie niższej, że odmowna odpowiedź Cesarza Rosyi na ostatnią propozycję będzie uważana ze strony mocarstw zachodnich za wypowiedzenie wojny.

Kiel, 5. marca. Przybyły tu angielski parostatek „Hekla“ rekonoskował porty morza bałtyckiego. Komendant doniósł do Londynu, że na Bałtyku i Sundzie niema już lodu, a do Kiel mogą zawinąć floty.

Paryż, 5. marca. Monitor zawiera odpowiedź Cesarza Rosyi i podpisanie belgijsko-francuskiego traktatu handlowego. Dzisiaj odbył się przegląd wojska, na którym był książę Coburg. Depesza z Marsylii z soboty donosi o znacznym spadnięciu cen zboża.

(Litogr. koresp. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 21. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. lutego na targach w Kołomyi, Kuttach i Śniatynie w przecięciu korzec pszenicy po 5r.52k.—5r.50k.—5r.42k.; żyta 4r.25k.—4r.42k.—4r.25k.; jęczmienia 2r.57k.—3r.30k.—2r.41k.; owsa 1r.38k.—1r.42k.—2r.5k.; bieżki 3r.42k.—3r.36k.—0; kukurudzy 3r.45k.—3r.40k.—3r.24k.; kartofli 3r.—2r.20k.—0. Cetnar siana po 50k.—1r.24k.—48k. Wełny w Kuttach 22r.; nasienia koniczu w Kołomyi 45r.—Sag drzewa twardego kosztował 6r.—6r.—9r., miękkiego 4r.—5r.48k.—0. Za funt mięsa wołowego płacono 3¹/₃k.—3¹/₃k.—3¹/₃k. i za garniec okowity 1r.36k.—1r.40k.—1r.28k. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie sandeckim.)

Sącz, 2. marca. Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca na targach w Nowym Sączu, Starym Sączu i Nowym Targu w przecięciu korzec pszenicy po 10r.46k.—10r.36k.—12r.; żyta 9r.14k.—9r.—10r.24k.; jęczmienia 7r.40k.—6r.48k.—8r.24k.; owsa 3r.45k.—3r.12k.—3r.48k.; bieżki 6r.—6r.24k.—0; kukurudzy 7r.30k.—8r.—8r.; kartofli w Starym Sączu 3r.12k. Cetnar siana kosztował 40k.—54k.—1r.; wełny 60r.—27r.—32r.; nasienia konicza 30r.—32r.—0. Sag drzewa twardego 6r.—4r.—6r., miękkiego 4r.—3r.—3r. 12k. Za funt mięsa wołowego płacono 4k.—4k.—4¹/₂k. i za garniec okowity 2r.—2r.12k.—2r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 8. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	6	58	6	3
Dukat cesarski „ „	6	4	6	8
Półimperyj zł. rosyjski „ „	10	31	10	35
Rubel srebrny rosyjski „ „	2	1 ¹ / ₂	2	2 ¹ / ₂
Talar pruski „ „	1	58	2	—
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	30	1	31
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. „ „	90	45	91	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 8. marca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po „ „	91	12
Dawano „ „ za 100 „ „	90	42
Żądano „ „ za 100 „ „	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 112. — Augsburg 133. — Frankfurt 132³/₄. — Hamburg 98³/₄. — Liwurna 128¹/₄ l. Londyn 12 58 Medyolan 129¹/₂. Paryż 156⁷/₈ l. Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 84¹³/₁₆—85. Detto S. B. 5⁰/₁₀₀ 107—108. Detto 4¹/₂% 73³/₄—74. Detto 4⁰/₁₀₀ 76—76¹/₂. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₁₀₀ 86—86¹/₂. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀₀ 84¹/₂—84³/₄. Detto 3⁰/₁₀₀ 53—54. Detto 2¹/₂% 42—42¹/₂. Detto 1⁰/₁₀₀ —. Obl. indemn. Niz. Austr. 5⁰/₁₀₀ 85¹/₂—86. Detto z krajów kor. 5⁰/₁₀₀ 84—84¹/₂. Pożyczka z r. 1834 209¹/₂—210. Detto z r. 1839 114³/₄—115. Oblig. bankowe 2¹/₂% 57—58. Obl. lom. wen. pożyczki z r. 1850 5⁰/₁₀₀ 96—96¹/₂. Akcje bankowe z ujma 1205—1207. Detto bez ujmy 1030—1035. Akcje bankowe now. wydania 947—949. Akcje banku eskomp. 90¹/₂—91. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 219³/₄—220. Detto Glognickiej — — —. Detto Budzińskiego-Lincko-Gimundzkiej 226—228. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — — —. Detto 2. wydania — — —. Detto Edynbursko-Neuszladzkiej 54—54¹/₂. Detto żeglugi parowej 572—575. Detto 11. wydania 562—566. Detto 12. wydania 543—545. Detto Lloyd'a 550—555. Detto młyna parowego wiedeń. 122—123. Renty Como 12—12¹/₂. Esterhazego losy na 40 złr. 76¹/₂—77. Windischgrätz'a losy 26¹/₂—27. Waldsteina losy 28¹/₂—29. Keglevicha losy 10¹/₄—10¹/₂. Cesarskich ważnych dukatów Agio 37¹/₄—37³/₄.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. marca.

Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 85¹/₂; 4¹/₂% 75³/₈; 4⁰/₁₀₀ 68³/₈; 4⁰/₁₀₀ z r. 1850. —; wylosowane 3⁰/₁₀₀ —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 217; z r. 1839 117¹/₂. Wied. miejsko bank. —. Akcje bank. 1227. Akcje kolei półn. 2220. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 234. Dunajskiej żeglugi parowej 600. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2. m. 110. Augsburg 131¹/₄ 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 131 1. 2. m. Hamburg 97¹/₄ 1. 2. m. Liwurna 127 p. 2. m. Londyn 12 47. l. 3. m. Medyolan 127¹/₂. Marsylia 153¹/₂ l. Paryż 154 l. Bukareszt 214. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 35 Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 6. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stepowanych agio 37¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 36³/₄. Ros. imperyały 10.37. Srebra agio 32 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. marca.

PP. Czajkowski Izidor, z Jarosławiec. — Strzelecki Jan, z Komarnik. — Obertyński Wacław, z Sawczyn. — Papara Stanisław, z Dolnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. marca.

Hr. Tórek, c. k. major od Huzarów, do Stryja. — Hr. Baworowski Włodzimierz, do Gajów. — Hr. Drohojowski Józef, do Balic. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Buska. — P. Potocki Mieczysław, do Zborowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 5 2	— 11°	— 5°	wschodni ₀	pogoda
2 god. pop.	28 4 8	— 5°	— 11°	zachodni ₀	pogoda
10 god. wie.	28 2 05	— 7°	—	póln.-zach. ₁	pogoda

TEATR.

Dziś: komed. niem.: „Die Posse als Medizin.“

KRONIKA.

Na wyspie Usedom żyje małżonka pewnego rybaka, która jak dowiedziono, przepłynęła na bryle lodu całe morze bałtyckie od wybrzeża szwedzkiego aż do wspomnianej wyspy. Będąc młodą dziewczęciem jeszcze, pędziła raz owej przez zamarznąłą odnogę morza dla skrócenia drogi, w tem powstał nagle gwałtowny wicher, oderwał duży kawał lodu, na którym stała i unosił go na morze. Przez kilka dni pływała tak nieboga po morzu bałtyckim i została zapędzona ku wybrzeżom Pomorza, gdzie ją wkońcu znaleźli rybacy prawie już nieżywą. Wkrótce potem została żoną jednego z swych wybawców, osiadła na wyspie Usedom i wyrzekła się nazawsze swej ojczyzny Szwecji, którą w tak dziwny sposób opuściła.

— Pośród powszechnych przygotowań do wojny zbliża się ku ukończeniu najwspanialsze dzieło spokojnej cywilizacji: pałac krystalowy w Sydenham. — Ale ukończenie niejesto właściwy wyraz, gdyż olbrzymi ten instytut, mający uwiadomić nam wszystkie fazy ludzkiej skrzętności i sztuki od najdawniejszych aż do dzisiejszych czasów, niema być podług założenia jego twórców nigdy zupełnie ukończony i musi się wiecznie uzupełniać; nawet sam budynek niebędzie podług pierwotnego planu ukończony w przyszłych miesiącach; ale zato można już teraz z niejaką pewnością się spodziewać, że przy końcu maja zostanie otworzony dla publiczności i będzie zawierać dosyć godnych widzenia rzeczy, aby mógł na kilka tygodni zatrudnić ciekawość widza.

— Sir Charles Napier, mianowany obecnie naczelnym wodzem eskadry angielskiej na morzu bałtyckim, posiada stopień wiceadmirała. W roku 1806 walczył jako porucznik na okręcie „Courageux“ i brał udział aż do roku 1813 udział w rozmaitych bitwach morskich, zbierając doświadczenia swoje na róż-

nych morzach i występując zawsze jako dzielny i nieustraszony oficer. W wojnie portugalskiej między Dom Pedrem i Dom Miguelem popierał Napier sprawę Dom Pedra. Ostatni raz wstawiał się jego talent marynarski podczas szturmowania Sidonu i bombardowania St. Jean d'Acre w roku 1840. Z barwy politycznej należy Sir Napier do stanowczych Reformistów.

— „Pr. Corr.“ zawiera następujące doniesienia o tatarskiej organizacji tureckiego wojska: Armia turecka obejmuje w sobie cztery oddziały, mianowicie: 1) wojsko stojące (nizam), w którym każdy żołnierz ma 5 lat służby. Nazwa ta pochodzi z arabskiego i znaczy „nowy porządek“, ze względu na organizację według nowoczesnej wojennej sztuki europejskiej; 2) Redif (po polsku rezerwy), pewien rodzaj landwery, do której należą rekruci, odstawienni nie do stojącego wojska. Obowiązani są do służby przez lat 15, ale tylko w czasie wojny bywają powołani. Landwera ta jest uorganizowana również na wzór europejski i obejmuje oddział artylerji, która najszczególniej do służby w fortach jest przeznaczona; 3) Baszi Bosuk (po polsku: uwolnione od wojska głowy), znaczą prawie to samo co landsturm, i obejmują wszystkie do służby wojskowej zdolne indywidua, które dla podeszłego wieku są uwolnione od stawienia się do Nizamu albo do Redifów; 4) klasę ochotników czyli wojsko nieregularne stanowią głównie wolne od konskrypcji szczepy państwa, między którymi Albanie jako lekka piechota, a Kurdowie jako konnica dobrą posługę czynią. Ostatnie dwie kategorie niedają się jeszcze dotychczas pociągnąć pod prawidła karności; natomiast Nizam i Redify są już przyzwyczajeni do ścisłego rygoru, przeciw któremu tylko rzadko wykraczają w służbie, chociaż po-za obrębem jej stara się turecki żołnierz ile możności od wojskowego przymusu uchylić.